



Duńska firma Thule Audio pojawia się na lamach Audio dość regularnie i bez wątpienia jest to zjawisko jak najbardziej pożądane, bowiem produkty sygnowane tą marką zawsze należą do ciekawszych urządzeń testów. Odtwarzacz sprawdzany obecnie nie jest wyjątkiem. Ale po kolei.

Stereofoniczna seria Spirit zawiera dwa klasyczne odtwarzacze CD, wśród których *CD 100* jest modelem tańszym. Technologie oraz komponenty, które wykorzystuje producent w swoich odtwarzaczach, nie należą do tuzinkowych. Transport odtwarzacza to Philips CDM 12.4, pracujący z nowym modelem cyfrowego serwo. Nie jest to jednakże fabryczna wersja tego rozwiązania. Thule Audio po swoim „dostraja” ten moduł, jak sportowy kierowca auto. Dzięki temu uzyskano dokładniejsze śledzenie ścieżki, co oznacza wyeliminowanie części zniekształceń i mniejszą wrażliwość na zarysowania krążka.

Mechanika wraz z serwo znajduje się na środku, oddzielając zasilacz, zbudowany wokół starannie zaizolowanego toroidalnego transformatora, od elementów dekodujących i wyjściowych odtwarzacza. Do dekodowania sygnału zastosowano układ Burr-Brown PCM-1710 z konwersją Delta-Sigma, a w części analogowej wzmacniacze operacyjne OPA2134. Elementy zainstalo-

Thule Spirit CD 100

wano na płytce metodą montażu powierzchniowego.

Wnętrze *CD 100* jest bardzo bogate i ciekawe, zewnętrzny wygląd zaś bardzo skromny, by nie rzec, spartański. Czarna metalowa obudowa jest jednak bardzo solidna, szczególnie grubość przedniego panelu robi imponujące wrażenie. Front zawiera jedynie - oczywiście oprócz kieszeni na płytę i czerwonego wyświetlacza na diodach LED - tylko jeden przycisk! Minimalistyczna perwersja, tym razem nie chodziło o rozwiązanie racjonalne, ale o wyczyn. Czego można dokonać przy pomocy tego przycisku? Wsunąć kieszeń i uruchomić płytę (należy przytrzymać dłużej niż 2 sekundy), przeskoczyć do następnej ścieżki (krótkie przyciśnięcie) oraz wysunąć szufladę (znow 2 sekundy). Na szczęście, reszta podsta-

wowych opcji (między innymi wygaszanie wyświetlacza, powtarzanie, programowanie i zmiana wyświetlanego czasu) gwarantowana jest przez zdalne sterowanie. Zdalne sterowanie, będące na wyposażeniu *CD 100*, pozwala na obsługę tylko tego urządzenia, jednak w przypadku rozwiązania systemowego na wszystkich komponentach Thule Audio rozsądniejszym rozwiązaniem wydaje się użycie pilota z klawiszami do obsługi CD, wzmacniacza i tunera (taki sterownik został dostarczony do testowanego *CD 100*). *CD 100* jest wyposażony w cyfrowe wyjście koaksjalne.

THULE Spirit CD 100

Konwerter	Burr-Brown Delta-Sigma
Wyj. cyfrowe	koaksjalne
Wyj. słuchawkowe	nie
Reg. poziom nap. wyj.	nie
Cena [zł]	2990
Dystrybutor	INTRADA S.C.

Thule *CD 100* jest odtwarzaczem grającym potężnym, lekko ocieplonym dźwiękiem, nie pozbawionym jednakże otwartości i dobrej analityczności. Wrażenie potęgi bierze się przede wszystkim z charakteru średnicy (tutaj podobieństwo do *S22 Revoxa*), gdzie dźwięki w pełni nasycyło, można powiedzieć, że napompowano, a zawartość pozwala na przytłoczenie słuchacza. Tylko krok do ociężałości, mogącej zepsuć wrażenie, nie pozwalają jednak na to najwyższe tony, uderzając w każdej chwili szybko i ekspresyjnie. Niewiele będzie przesady w twierdzeniu, że góra kreuje swój własny świat, jednocześnie jednak uskrzydlając i otwierając finalnie otrzymywany obraz dźwiękowy. Dzięki ekspansywnym wysokim tonom mamy szansę na znakomite efekty przestrzenne, nie ograniczające się jedynie do prawidłowego odtworzenia głębi i szerokości sceny, lecz potrafiące także wpleść weń finezyjnie pokazane szczegóły. Również drugi skraj pasma jest bez wątpienia atutem brzmienia Thule. Samowolne wycieczki albo opieszałość praktycznie się nie zdarzają. Dobra równowaga tego zakresu polega również na tym, że bas nie jest zbyt suchy i płytki, a to gwarantuje przygniatającą potęgę brzmienia np. we fragmentach orkiestrowych.

Transformator sieciowy ukryto w puszcze izolacyjnej, natomiast seryjny transport Philipsa CDM 12.4 poddano modyfikacjom

